

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 października 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa (...) S.A. w G. przeciwko A. M. o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.529,16 zł. wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 26 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Na skutek wniosku pełnomocnika pozwanej o uzupełnienie wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 2 stycznia 2019 r. w pkt 1 przyznał i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Widzewa w Łodzi na rzecz rpr A. T. kwotę 738 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, w pkt 2 odrzucił wniosek pozwanej o uzupełnienie wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana. Rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 38 Prawa wekslowego, art. 61 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c.;
2. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., art. 233§ 1 w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 231 w zw. z art. 235 (2) k.p.c.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, jak również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z orzeczeniem o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pełnomocnik pozwanej zaskarżył również postanowienie z dnia 2 stycznia 2019 r. w zakresie w jakim Sąd nie zasądził kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu ponad kwotę 738 zł za wszystkie instancje.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna i skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia, chociaż z innych przyczyn niż w niej wskazane.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie w dniu 6 października 2014 r. zapadł wyrok zaoczny, w którym Sąd Rejonowy w pkt 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4529,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 57 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok uchylający wyrok zaoczny i oddalający powództwo z dnia 4 września 2015 r. (VIII C 1144/15) został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 maja 2016 r. (III Ca 58/16) a sprawa została przekazana Sądowi Rejonowemu dla Łodzi Widzewa w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę zobowiązany był do tego by zgodnie z art. 347 k.p.c. wydać wyrok odnoszący się do wyroku zaocznego, czyli w całości lub w części utrzymać go w mocy albo uchylić wyrok zaoczny i orzec o żądaniu pozwu. W zaskarżonym wyroku zabrakło jednak jakiegokolwiek odniesienia do zaskarżonego sprzeciwem wyroku zaocznego. Nadto wyrok zaoczny nie jest tożsamy w swej treści z wyrokiem końcowym. W wyroku zaocznym zawarte było rozstrzygnięcie o kosztach procesu, którego zabrakło w zaskarżonym wyroku.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 28 listopada 2018 r., że istota sprawy nie zostaje rozpoznana, gdy sąd nie uchyla wyroku zaocznego, orzekając o żądaniach pozwu w

wyniku wniesienia sprzeciwu od tego wyroku (art. 386 § 4 w związku z art. 347 k.p.c.). Sąd drugiej instancji nie może w trybie art. 351 k.p.c. uzupełnić wyroku sądu pierwszej instancji o rozstrzygnięcie w przedmiocie uchylecia wyroku zaocznego (II PZ 23/18, opubl. (...)).

Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy: „...nieuchylenie wyroku zaocznego po przeprowadzeniu rozprawy stanowi konstrukcyjny sine qua non (art. 347 k.p.c.), a nie intencyjny warunek wydania reformatoryjnego orzeczenia o żądaniu pozwu, gdy taki brak prowadził do niedopuszczalnego dwukrotnego orzekania w zakresie przedmiotu (istoty) tej samej sprawy, co może być kwalifikowane jako wada nierozpoznania istoty jednego sporu. Wadliwie konstrukcyjnie nieuchylenie wyroku zaocznego w wyroku reformatoryjnym wydanym przez sąd pierwszej instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 347 k.p.c.) może wywoływać istotne kontrowersje wynikające z funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch odmiennych (rozbieżnych) orzeczeń sądowych zasądających sporne roszczenia w różniących się zakresach lub wysokościach (nieuchylonego wyroku zaocznego oraz wyroku reformatoryjnego wydanego po wyznaczeniu i przeprowadzeniu rozprawy na podstawie art. 345 i n.k.p.c.). Taki stan niedopuszczalnego funkcjonowania dwóch orzeczeń wymagałby stwierdzenia nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 3 in principio k.p.c. tylko wtedy, gdyby odnosił się do orzekania w dwóch różnych procesach, w których sąd meriti niedopuszczalnie orzekałby w tej samej sprawie wcześniej wszczętej. Tymczasem w przedmiotowej sprawie rozbieżne orzeczenia dotyczyły tej samej sprawy osądzonej po ponownym rozpoznaniu w jednym postępowaniu po wyznaczeniu rozprawy wskutek wniesienia sprzeciwu pozwanego, co wymagało wydania tylko jednego wyroku w sposób wykluczający funkcjonowanie w obrocie jurysdykcyjnym dwóch różniących się orzeczeń wydanych w tej samej sprawie. Tego rodzaju kwalifikowanej wadliwości, która wymagałaby co najmniej konstrukcyjnego uzupełnienia wyroku sądu pierwszej instancji w trybie art. 351 k.p.c., nie może usunąć, uzupełnić ani naprawić Sąd drugiej instancji w przypadku, gdy wskutek nieuchylenia wyroku zaocznego po ponownym rozpoznaniu sprawy i orzeczeniu o żądaniu pozwu w obrocie jurysdykcyjnym funkcjonują w tym samym przedmiocie sporu dwa wyroki o różnej treści (nieuchylony wyrok zaoczny oraz reformatoryjny w całości lub w części wyrok "końcowy" wydany po przeprowadzeniu rozprawy). Taki stan wyrokowania zagraża porządkowi i bezpieczeństwu obrotu prawnego, gdyż stwarza co najmniej ryzyko potencjalnej egzekucji należności zasądzonych w obu rozbieżnych wyrokach. Tymczasem strona przegrywająca tę samą (jedną) sprawę nie powinna ponosić jakiegokolwiek ryzyka poszukiwania z winy sądu, który "zapomniał" uchylić wyrok zaoczny w wyroku wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 347 k.p.c.), skomplikowanej ochrony przeciwegzekucyjnej w razie wszczęcia egzekucji z dwóch wyroków osądających ten sam spór. Ostatecznie Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że zaskarżona kwalifikowana wada "podwójnego" funkcjonowania dwóch wyroków osądających ten sam przedmiot sporu stanowi szczególny rodzaj (stan) nierozpoznania istoty jednej tylko sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w przypadku, gdy prawidłowy ("finalny") osąd jednej sprawy przez Sąd pierwszej instancji wymagał konstrukcyjnego i "strukturalnego" wyrokowania zarówno o uchyleniu kontestowanego sprzeciwem strony pozwanej wyroku zaocznego, jak i orzeczenia o żądaniu pozwu (art. 347 k.p.c.). Wprawdzie brak orzeczenia o uchyleniu przez sąd pierwszej instancji wyroku zaocznego w wyroku reformatoryjnym wydanym po ponownym rozpoznaniu tej samej (jednej) sprawy mógłby zostać usunięty przez sąd pierwszej instancji wraz z prawidłowym ("poprawionym") orzeczeniem o kosztach jednego procesu w trybie uzupełnienia wydanego wyroku "finalnego" (art. 351 k.p.c.), ale ujawnione wady wyrokowania nie podlegały sanacji przez sąd odwoławczy, bowiem dotyczyły konstrukcyjnego i nieuzupełnionego istotnego braku wyroku sądu pierwszej instancji, który - orzekając merytorycznie o żądaniach tego samego pozwu (art. 347 w opozycji do art. 350 k.p.c.) - nie uchylił obligatoryjnie wcześniej wydanego w tej samej sprawie wyroku zaocznego, co mogło być zakwalifikowane jako szczególny stan nierozpoznania istoty jednej (tej samej) spornej sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., który nie podlega sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c. jako rzekoma nieistotna niedokładność lub omyłka sądowa.”

W świetle powyższego należy wskazać, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. W razie zajścia takiej sytuacji procesowej Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok. W rozpoznawanej sprawie nie jest możliwe wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia reformatoryjnego, bowiem sąd pierwszej instancji w żaden sposób nie odniósł się do wcześniej wydanego w tej samej sprawie wyroku zaocznego.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wyrok podlegał uchyleniu a sprawa została przekazana Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, w tym również rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powyższe rozstrzygnięcie skutkowało również uchyleniem postanowienia z dnia 2 stycznia 2019 r. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania ma bowiem charakter akcesoryjny w stosunku do przedmiotu sprawy i dlatego uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania skutkuje również uchyleniem do ponownego rozpoznania rozstrzygnięcia o kosztach.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien zgodnie z art. 347 k.p.c. wydać wyrok przede wszystkim co do zaskarżonego sprzeciwem pozwanej wyroku zaocznego, który w całości lub w części utrzyma w mocy albo uchyli wyrok zaoczny i orzeknie o żądaniu pozwu. W wyroku wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy rozstrzygnie również w przedmiocie kosztów procesu, w tym kosztów postępowania odwoławczego.